

STACJA TIANGONG-2 PRZESTAŁA ISTNIEĆ. ZAMIERZONA DEORBITACJA NAD PACYFIKIEM

Chińska agencja kosmiczna (CNSA) przeprowadziła w piątek 19 lipca udaną deorbitację rodzimej stacji kosmicznej Tiangong-2. Obiekt, pełniący rolę laboratorium badawczego, pozostawał w przestrzeni kosmicznej od 15 września 2016 roku. W trakcie swojej służby Niebiański Pałac-2 gościł trwającą jeden miesiąc misję załogową dwóch tajkonautów.

Stacja Tiangong-2 (pol. Niebiański Pałac-2) przeszła do realizacji procedury deorbitacyjnej jeszcze w dniu 18 lipca br., stopniowo obniżając swoją pozycję nad Ziemią z użyciem zintegrowanych silników manewrowych. W ciągu kolejnego dnia chiński obiekt znalazł się na tyle nisko, że zwiększające się tarcie atmosferyczne doprowadziło finalnie do spalenia większej części objętości modułu.

Manewr zakończył się o godzinie 15:06 czasu polskiego (CEST), kiedy statek znajdował się nad niezamieszkałymi terenami nad Oceanem Spokojnym. Mimo wysokiej temperatury część elementów tworzących stację nie zdążyła się spalić i wpadła do wód Pacyfiku.

Piątkowa deorbitacja była przeprowadzonym przez chińską agencję kosmiczną zaplanowanym i kontrolowanym działaniem, w przeciwieństwie do zniszczenia poprzedniej stacji orbitalnej Tiangong-1, która spłonęła w kwietniu ubiegłego roku po tym jak centrum kontroli lotów utraciło z nią kontakt, a statek zaczął samoczynnie obniżać orbitę. Mimo to, system zakończył swój żywot bezpiecznie, ulegając w znacznej części spaleni w gęstszych warstwach ziemskiej atmosfery (pozostałości spadły do Pacyfiku w kwietniu 2018 roku).

Kosmiczne laboratorium Tiangong-2 było bardziej zaawansowanym wariantem Tiangong-1, modułu wysłanego w 2011 roku. Zostało pierwotnie zbudowane jako zapasowa wersja pierwszej stacji. Oba statki zostały zaprojektowane w celu przetestowania technologii i podzespołów, które w przyszłości mają dać podstawę budowy znacznie większej chińskiej stacji kosmicznej planowanej przez CNSA już od 1992 roku.

Czytaj też: [Tajkonauci w drodze na chińską stację kosmiczną](#)

Tiangong-2 został wysłany na orbitę we wrześniu 2016 roku z misją zweryfikowania działania zaawansowanego systemu podtrzymywania życia oraz sprawdzenia możliwości tankowania na orbicie i uzupełniania zapasów z wykorzystaniem bezzałogowych statków orbitalnych. W terminie 17 października 2016 roku w stronę stacji Tiangong-2 udała się misja załogowa Shenzhou-11, która dzień później połączyła się z modułem. Uczestniczący w niej tajkonauci Jing Haipeng i Chen Dong pozostali na pokładzie laboratorium do 17 listopada.

Z kolei 20 kwietnia 2017 roku w stronę laboratorium wystartował automatyczny transportowiec

Tianzhou-1. Po dwóch dniach odbyło się pomyślne dokowanie, a następnie przetoczenie paliwa. Drugi przypadek pomyślnej weryfikacji działania systemów tankowania na orbicie nastąpił 14 czerwca 2017 roku.

Zdeorbitowana w piątek stacja to długi na 10,4 metrów moduł, który był w stanie zapewnić miejsce do życia i pracy dla dwóch osób. Koniec jej działania nie oznacza spełnienia ambicji Państwa Środka w aspekcie załogowych lotów kosmicznych. W planach Chińskiej Republiki Ludowej jest stworzenie znacznie większej od poprzedniczek stacji kosmicznej, której budowa ma rozpocząć się już w 2020 roku od wysłania na orbitę modułu Tianhe-1. Finalnie laboratorium ma ważyć od 60 do nawet 100 ton i składać się z głównego członu oraz dwóch dodatkowych segmentów.

Czytaj też: [Chiński kosmos: deorbitacja Tiangong-2 i plan nowej wielkiej stacji](#)